

Dr Katarzyna Marciniak-Paprocka

# Inny nie znaczy gorszy



W naszej Uczelni obchodziliśmy właśnie pewną uroczystość. **Dni Integracji**. Obchody Dni Integracji zbiegły się z IV Międzynarodowym Kongresem Inkluzji Społecznej. Dla nas, społeczności akademickiej to szczególny czas.

Ale od początku!

Wiele lat temu, siedlecka uczelnia jako pierwsza w Polsce wskazała, że oprócz osób pełnosprawnych należy kształcić również osoby z różnymi rodzajami niepełnosprawności. Bardzo wielką rolę i duży wysiłek włożył w to prof. Lesław W. Szczerba, Rektor uczelni w latach 1993-1999.

Powiedział on wówczas znamienne słowa: „Uniwersytet mój widzę ogromny”. Miał rację. Jest ogromny. Bo jest otwarty, dostępny dla każdego, bez względu na trudności, jakie posiada jednostka. Uwzględnia się w nim za to możliwości, umiejętności, talenty, które w toku studiów przekształca się w umiejętności niezbędne w przyszłej pracy zawodowej.

Wejście uczelni w system integracyjny wymagało wielu zmian. Nie tylko architektonicznych, technicznych, ale przede wszystkim mentalnych. O tym chciałabym z Państwem dzisiaj porozmawiać.

Strach przed innością, przed czymś czego nie znamy, do czego nie jesteśmy przyzwyczajeni jest rzeczą ludzką.

Jednak nawet stare porzekadło polskie mówi: „strach ma wielkie oczy”. Strach może mieć też swoje konsekwencje.

Albo on pokona nas, albo my jego. Dlatego bardzo ważne jest to, aby mieć wiedzę na temat przedmiotu naszych leków. Może bowiem okazać się, że nasze uczucia są bezpodstawne.

Inność – może, ba nawet jestem tego pewna zdecydowanie jest dobra i potrzebna. Może być



wartościowa i niezwykle ważna. Wzbogaca nas. Pozwala odkryć w nas same cechy, których nie poznalibyśmy bez kontaktu z innym, różniącym się od nas człowiekiem.

Na zajęciach skierowanych do dzieci, odnoszących się do tematyki niepełnosprawności studenci zaczynają dyskusję od pytania – *Co byliby, gdybyśmy wszyscy byli tacy sami, wyglądali dokładnie tak samo, mieli takie same rysy twarzy, kolor oczu, włosów, ubiór? Gdyby wszystkie dziewczynki miały na imię Małgosia, a chłopcy Jaś, a dodatkowo na nazwisko Iksińscy. Jakbyśmy się rozpoznali?*

Dzieci udzielając odpowiedzi na powyższe pytania szybko dochodzą do wniosku, że inność jest zaletą. W kontaktach z drugim człowiekiem priorytetem nie jest i nie powinien być rozmiar buta, kolor włosów czy sprawność poszczególnych narządów naszego ciała. Istotne jest serce i dusza. To one są wartością.

Podsumowując, zachęcam Państwa do zapoznania siebie i dzieci z dwiema ciekawymi publikacjami. Pierwsza z nich – „Duże sprawy w małych głowach” może przybliżyć i uświadomić tzw.: oczywistą oczywistość. Dzieci z niepełnosprawnościami, mimo swoich trudności mają takie same marzenia, plany, problemy jak ich rówieśnicy. Chcą być akceptowane, doceniane zgodnie ze swoimi możliwościami, a nie przez pryzmat słabości. Druga lektura to „Praktyczny poradnik savoir – vivre wobec osób niepełnosprawnych”. Znaleźć go można na stronie [www.ckiron.uph.edu.pl](http://www.ckiron.uph.edu.pl) w zakładce dla wykładowców. Ta publikacja świetnie nadaje się również dla dzieci. Z całą pewnością wymaga Państwa obecności, jednak jest klarowna i przekazuje informacje o których nie myślimy



na co dzień, szczególnie w kontakcie z osobami z niepełnosprawnościami.

Aby zachęcić Państwa do wspólnych chwil z dziećmi, zapraszam Państwa i Wasze dzieci do podjęcia wyzwania.

## **UWAGA CHALLENGE!!!**

Nosi ono nazwę **#InnyPlakatChallenge**

Wyzwanie polega na przygotowaniu przez dzieci, ale przy Państwa wsparciu plakatu pt.: *Inny nie znaczy gorszy!*

Technika wykonania dowolna. Przygotowane plakaty, wraz z podpisem należy przynieść ze sobą na najbliższe zajęcia Uniwersytetu Dziecięcego.

**POWODZENIA!**

Pozdrawiam,

K. Marciniak-Paprocka



